

Człowiek jest rzeczą świętą

27 lipca 2022

Oboje byli bardzo starzy. Przemarznięci na kość. Kiedy weszli na dworzec, od razu przyłgnęli do kaloryfera.



Nie było tam ławki więc stali. Kobieta zaczęła się kiwać. Przysypiała. Na dworze było minus 12. Widać było jak ciepło ją „rozbiera”. Wreszcie runęła jak długa na ziemię, uderzając z hukiem głową o posadzkę. I tak zastygła. Jej siwe włosy były we krwi. Starzec zaniósł się płaczem. „ja nie chcę tak umrzeć, ja nie chcę tak umrzeć”, powtarzał. Przybyli na miejsce ratownicy medyczni, zapakowali ją do czarnego worka. Zanim ją wynieśli pytali: „Czy to pańska żona?” Nie, znajoma. Z ulicy.

Mówić „bezdomni” jest niepoprawnie. Powinno się mówić „osoby w kryzysie bezdomności”. W Jastrzębiu Zdroju podszedł do mnie starszy mężczyzna. Nie jest bezdomny. Utrzymuje się w 719 zł zasiłku stałego z powodu trwałej niezdolności do pracy. 500 zł. Płaci za wynajęcie pokoju i żyje za pozostałe 219.

Starsza pani mieszka na działce. Sprzedała mieszkanie, żeby dołożyć wnuczce do kredytu mieszkaniowego, a za resztę pieniędzy kupiła działkę. Teraz działkowcy chcą ją wyrzucić. Bo „na działce nie wolno mieszkać”. Tymczasem wnuczka nie

odbiera telefonu.

Pan Krzysztof przebywa w podziemiach szpitala. W piwnicy. To wygodne, bo jest chory na serce i gdy mu się pogarsza, personel, który w tajemnicy przed dyrekcją toleruje jego pobyt, przyjmuje go na oddział. Kiedy jednak zwróciliśmy się do miasta by przydzieliło niepełnosprawnemu starszemu mężczyźnie jakiś lokal, okazało się to niemożliwe. Nie mogliśmy ujawnić miejsca pobytu. Musi pozostać tajemnicą. A jak nie wiadomo gdzie przebywa to w myśl przepisów nie można wyprowadzić bezdomności.

Inny mężczyzna zawitał do nas bo mu właściciel podniósł czynsz. Zapytałem czy w takim razie pobiera zasiłek mieszkaniowy. Okazało się, że to nieporozumienie. Człowiek mieszka w piwnicy i ten czynsz mu właściciel piwnicy podniósł. A zasiłek „piwniczny” nie istnieje.

Tuż przed wigilią kończył się okres pobytu w pomieszczeniu tymczasowym na ul. Przeworskiej w Warszawie. Kobieta wyrzucona z domu nie miała się gdzie podziać, więc zaszyła się w piwnicy budynku. Kiedy ją ochrona wywlekała na mróz dostała wylewu. Nie doczekała świąt.

Człowiek jest to rzecz święta, której krzywdzić nikomu nie wolno.

„Człowiek stworzony jest do szczęścia! Cierpienie trzeba zwalczać i niszczyć jak tyfus i ospę” – Stefan Żeromski, „Ludzie bezdomni”.

Autorstwo: Piotr Ikonowicz

Zdjęcie: Pixabay (CC0)

Źródło: Trybuna.info